Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 87.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

SOBOTA 15 Kwietnia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w mier. paryz.	Stop. ciepła pod Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadzwyczajne i różne uwagi.
13	6	27 3. 10	+ 5,	92 90	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	3. 33	+11,	23 91	ZPn. Zachodni ..	,,	
	10	3. 80	+ 7.	83 47	PPł. Zachodni .	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

AUSTRYA.

Wiedeń 10 Kwietnia. — Według wiadomości z d. 6 kwietnia feldmarszałek Radecki, w skutek pochodu Sardyńskich wojsk, rozkazał pod karą śmierci mieszkańcom Mantui, Werony, Pizzighetone i Peschiery broń składać. W skutek tego polecenia w Weronie 3800 karabinów, i wielką liczbę strzelb i pistoletów złożono, a w Mantui zarówno 2500 karabinów.

Buletyn armii w Gaz. Med. z d. 2 kwietnia następne zawiera wiadomości: Przez Po pod Brescello 6 zbożem dla austr. wojsk naładowanych okrętów przybyłych, i pod Sazzera jeden okręt z pieniędzmi, Parmezanie zabrali—Placencya która z wzgardą odrzuciła konstytucyą Karola II. z Parmy, posłała mężnemu miastu Medyolanowi 2 działa w podarunku, do Breścianów przyłączyło się 200 dobrze uzbrojonych Gorali i ochotników z Valsappia i Valtrompia. D 1 b. m. wkroczył do Breścii korpus Piemonckich ułanów z 3 działami. Także i generał Pico przybył na czele swych wojsk.

Gaz. Wen. donosi, iż Austryacy opuścili stanowisko pomiędzy Ronco, Arcole, i Villanova, i cofnęli się pod murami Werony pomiędzy Etsch i Montoryo. Przed Isonzo stoi 4000 uzbrojonych wieśniaków, i 2000 regularnego wojska, z Illiryi jest 1000 ludzi w pochodzie (?) Zuchi jest zdecydowany, raczéj zagrzebać się pod murami Palmy, niż się poddać. W Dalmacyi miało się Lussin za Wenecką Rzeczpospolitą ogłosić. *(G. w W.)*

Austrya i Polacy. Przed parą dniami, 6 kwietnia, widzieliśmy w południe Deputacyą z Galicyi i Krakowa w uroczystym do dworu pochodzie, dla złożenia (ogłoszonego nam drukiem) Adressu. W godzinę później taż sama Deputacya złożyła Uniwersytetowi swoje dziękczynienie. Widzieliśmy dzielnych mężów w średnim i podeszłym wieku, których rysy twarzy wyrażały ważność ich powołania.

Licznie na ulicach zgromadzeni Wiedeńczykowie, patrzeli na ten pochód z najszczerszą radością, wspomnienie tylko upłynionych klęsk Polaków, zasmucało ich.

Dwie chwile téj Deputacyi, nadzwyczajne uczyniły wrażenie; widziano Szlachcica ręka w rękę idącego z żydem, obywatela z wieśniakiem; i gdy Deputowani Uniwersytet opuścili, niosł Polak Niemiecką, Wiedeńczyk Polską chorągiew, na krzyż z sobą połączone.

Daj Boże żeby te godła stały się prawdą; nam zaś demonstracya ta następujące nastręcza uwagi. Przeszło od 50 lat uczyniony podział Polski, był zarówno wielką niesprawiedliwością, jako i cząstkowe rozdrobnienie Niemieckich krajów, które w latach 1730 do 1810 poczęści istniały, po części upadały, i aby bydź sprawiedliwym co do walki Polaków o wolność, niech sobie Niemiec wystawi, jak by mu było bolesno, gdyby teraz Francya, Anglia, i Rossya zmówiły się Niemcy na trzy części podzielić.

Wprawdzie odpowiedzą nam, że to przy teraźniejszéj wzburzonéj narodowości Niemiec, jest niepodobném, a my uznajemy że Polacy swojéj słabości i rozdwojeniu, przez wewnętrzne zawiści i wojnę domową, przez zdrady i przywoływania obcéj pomocy, sami są winni; pomimo tego jednak ciąży wina na trzech Mocarstwach udział w tém podziale mających, gdyż to jest także niesprawiedliwością korzystać z czasu słabości i rozdwojenia (co wszystkim ludom, i nam Niemcom także się trafiało) swego sąsiada.

Te kilka słów przekonają każdego, że my nie jesteśmy zwolennikami modnéj polityki spełnionych czynów (faits accomplis), a przez to nie możemy tego uważać dziś słusznem, co wczoraj było niesłusznem. Lecz według naszego przekonania, dzieje mają także swoje przedawnienie, a xiążęta i ludy teraźniejszości, którzy niesłuszność przeszłości ani niepopełnili ani zawinili, uczynią niezawodnie słusznie i sprawiedliwie, jeźli po upływie półwieku wskrzeszoną kwestyą *przywrócenia upadłych państw* nie tylko z stanowiska starego prawa, lecz także z stanowiska szczęścia Narodów, pod rozwagę wezmą.

Najżarliwszy Polak nie pomyśli zapewne teraz o tém, aby Polskę starą z obieralnością królów, z władzą Starostów, i z niewolnictwem wieśniaków przywrócić. Nie wpadając przeto w przeciwieństwo prawa radykalno-demokratycznego, lecz owszem

każdy Polak i przyjaciel Polaków, w miejsce tego, dla wszystkich do Polski należących narodowości bez rożnicy stanu i wiary, najsamprzód obywatelskiéj wolności i niepodległości życzyć będzie, co tylko według doświadczenia nowoczesnych dziejów krajów Europy, Rząd konstytucyjno-Monarchiczny udzielić może. Żaden rozsądny Polak nie zażąda rzeczypospolitéj dla powstać mogącéj Polski, albowiem po przesiedlonych dobrowolnie lub wypartych z kraju wychowanych na obcéj ziemi, w skutek politycznych śledztw służących wojskowo w obcych państwach, tak rozpryśniętych żywiołach Narodu, najmniéj w obecnéj chwili owéj jedności, silnego pokoju i zaprzeczenia samego siebie spodziewać się można, co wszystko dla utrzymania rzeczypospolitéj, w najwyższym stopniu jest potrzebne. Znaszéj strony, teraźniejszy byt rzeczypospolitéj Francuzkiéj uważamy nie trwałym, a Polskiéj zaś niepodobnym.

Jeżeli przeto forma monarchiczno-konstytucyjna dla dobra przyszłéj Polski jest najlepszą przyszłością, Polska ma bydź baczna na to, takowy stan w sposób najprostszy wprowadzić, który pokój i dobry byt kraju najmniej zatrważa, i wstrząsa.

Deputacya Polaków pod Naczelnictwem xiążąt Lubomirskiego i Sanguszki, przeczytała Cesarzowi w zamku swoją petycyą, po zaczęciu czytania wielki mistrz ceremonii przerwał mowcy, że J. C. K. Mość będąc nagłemi sprawami kraju zatrudniony, chce sam adress przeczytać; lecz Deputowani oświadczyli, iż przybyli, aby Cesarzowi swoje życzenia i potrzeby kraju przedstawić, i nieustąpią, aż po dopełnieniu tego. Cesarz przyzwolił a mowca prowadził daléj. Galicya przedewszystkiém żąda zupełnéj narodowéj reorganizacyi kraju, jak już Prussy co do Poznania uczyniły. Nie ma wątpliwości że życzenia Galicyi pomyślnym uwieńczone zostaną skutkiem, pomimo usilnych starań Rossyi by temu przeszkodzić, gdyż przez organizacyą Poznania i Galicyi na podstawie wolności i narodowości, Rossyjskie panowanie w Polsce, śmiertelny cios otrzyma. Cesarz Rossyjski zapytał się tutejszego gabinetu, czy jego wojsko gdyby wkroczyło do Galicyi po przyjacielsku lub nieprzyjacielsku traktowane będzie, odpowiedzi jeszcze nie wydano, lub też takowa nie jest wiadomą. *Związek z Rossyą jest w téj chwili zupełném niepodobieństwem, gdyżby z tąd niebawem w stolicy powstanie wybuchło.* Byłto poruszający widok gdy Polska deputacya po audyencyi w dworze, udała się do Uniwersytetu dla powitania uczniów. Xiężna Sapieżyna wyjednała tamże wstęp dla siebie wraz z dziećmi, i wylewała prawdziwe łzy radości, z przyczyny sympatycznego zapału dzielnéj młodzieży ku świetnéj przyszłości Polski. Ta szlachetna niewiasta, która przebyła ciężką szkołę cierpień, doczekała się chwili nareszcie, w której jéj ojczyzna podnosi się z jarzma niewoli. Dowiadujemy się z Pestu że w xięztwach nad Dunajskich wybuchły niespokojności, które tylko widokom Rossyi mogą bydź przyjazne. Xs. Bibesko i jego zwolennicy zostali wygnanemi, Serbowie wyparli z Belgradu załogę Turecką. (G. Wr.)

— *Dnia* 11 *Kwietnia.* —

Najwyższym listem gabinetowym z d. 8 kwiet. do Barona Pillersdorff wydanym J. C. K. Mość najłaskawiéj przychylić się raczył do prośby przez deputacyą czeską złożonéj; w skutek tego język czeski na równi stanął z niemieckim dotąd w urzędach wyłącznie używanym, daléj na pierwszym przyszłym sejmie czeskim będą wszystkie stany reprezentowane na zasadach najliberalniejszéj ustawy o wyborach. Co się zaś tycze połączenia Czech z Morawią i Szląskiem, kwéstyą tę rozwiąże najbliższy sejm monarchi Austryackiéj; i t. d.

Preszburg 9 *Kwietnia.* — Możemy udzielić z pewnego źródła wiadomości, że Wiedeński gabinet przychylił się do oddania Lombardyi, w skutek czego, wyprawionym tam nowym batalionom przeciwny rozkaz wydano. Z tego powodu rekrutowanie Węgrów ustaje, i na sejmie zupełnie żadnéj o tém wzmianki nie czynią. Jutro przybywają z Wiednia król z królową, wraz z arcy-xięciem Stefanem. Dwór ma tu zabawić przez 5 dni, poczém Pest i inne miasta odwiedzić. W Peście jeszcze nie był król od swego na tron wstąpienia; jakkolwiek prosił o niewyprawianie żadnych uroczystości, jednak wielkie do tychże czynią przygotowania. Z wszystkich sąsiednich miast deputacye w świetnych mundurach gwardyi Narodowéj mają tu przybydź.

(G. W.)

Medyolan 2 *Kwietnia.* — Dzisiejsza Gazeta Medyolańska donosi, że francuzka Eskadra z wojskiem do portu di Specia wpłynęła, co także listy z Genui potwierdzają. Nie jest to Włochom przyjemném, gdyż obawiają się chęci zdobyczy. Z hoju placu mało tu co słychać pewnego; wszystko jest w największém wytężeniu co do toku interessów, zupełnie się jednak potwierdza, że obronne miejsca, jak Mantua, Werona, Pechiera i t. d. są w rękach austryaków; tém się jednak pocieszamy, że z wszystkich stron otoczony nieprzyjaciel, i odciętą mając dostawę żywności, nie będzie w stanie dłużéj się utrzymywać, i do poddania się, zmuszonym zostanie. Członkowie Rządu Tymczasowego, cieszą się zupełném zaufaniem, i najwyższym szacunkiem narodu, które jeszcze pomnożyli, rozporządzeniami zmniejszającemi podatki.

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 12 *Kwietnia.* Prokurator królewski przy sądzie karnym odpowiadając na liczne nalegania, by Redaktorów za nadużycia wolności druku do odpowiedzialności pociągał, oświadcza, iż wtedy tylko z urzędu względem nich postąpi, gdy z ogółu przechodząc do szczegółów, podają radę lub pochop do pewnéj zbrodni, tudzież gdy honor i dobrą sławę pewnych osób naruszają. Prokurator królewski wychodzi z téj zasady, ze przeciw płodom umysłowym, chociażby najgorsze były, żadna inna broń jak umysłowa nie służy. Odeprzéć fałsz prawdą, jest najstosowniejszym środkiem prostowania opinii publicznéj, która na téj prowadzona dro-

dze, nie da się łudzić i w błąd wprowadzać zabiegami koteryj i stronnictw.

Poznań 8 *Kwietnia.* Gazeta Polska z dnia 9 Kwietnia zawiéra następujące oświadczenie:

Oświadczenie Xcia Adama Czartoryskiego, o zniesieniu zupełném pańszczyzny i nadaniu prawa własności dzisiejszym posiadaczom gruntowym w dobrach dziedzicznych Sieniawa w Cyrkule Przemyskim w Galicyi położonych.

Zorza szczęścia, która się wznosi nad Polską, powinna wprzód poruszyć każdego jéj syna do złożenia dziękczynnych modłów Opatrzności, potém zaś do udowodnienia onych czynem. Tym czynem względem Boga, względem Ojczyzny jest serdeczne zbratanie się z ludem polskim. Nim w rozszarpanéj Polsce władza narodowa zniesie różnice stanów, dzisiaj niezgodne z oświatą wieku; pierw już może, a więc powinien, każdy właściciel ziemski znieść ciężary gruntowe, pańszczyzną zwane, i tym sposobem zniszczyć jedno ze źródeł upadku naszego. W tém świętém przekonaniu i przejęty rzewną wdzięcznością, za obecnie zlewane łaski przez Opatrzność na nasz kraj, oświadczam przed Bogiem i ludźmi, iż w mojém i sukcessorów moich imieniu, znoszę wszelką tak zwaną pańszczyznę, czyli powinności gruntowe w dobrach, które do mnie należą lub należéć mogą, a których gwałt i przemoc mnie pozbawiły. Nim ta moja uroczysta wola będzie mogła gdzie indziéj być wykonaną, z powodu stawianéj przeszkody przez obcy najazd, chcę, ażeby ją natychmiast wykonano w zabranych dobrach przez rząd Austryacki zwanych Sieniawa. Lubo majątek ten należy do żony mojéj, pewny wszakże jéj przywiązania do mnie i uczuć dla Ojczyzny, nie waham się ogłosić tego mojego postanowienia, nie wątpiąc, że je zechce potwierdzić. Od chwili więc, gdy dobra Sieniawa wrócone będą mojemu czy żony mojéj zarządowi, na całéj onych przestrzeni pańszczyzna ma być zniesioną, a ziemia gruntowym onéj posiadaczom na własność oddaną i hipotecznie zapewnioną.

Uważać będę za błogosławieństwo Boże, jeżeli to postępowanie moje służąc za przykład innym obywatelom kraju, przyczyni się do odbudowania drogiéj Ojczyzny naszéj.

W Berlinie dnia 30 Marca 1848 roku.

Czartoryski.

Taż sama gazeta zawiéra co następuje:

Dnia 6 Kwietnia jechało drogą z Łabiszyna do Trzemeszna kilkunastu obywateli z Polski, którzy ufni w braterstwo Niemców i sądząc, że tutaj się już na dobre organizuje siła zbrojna, wyruszyli z królestwa, aby wstąpić w szeregi narodowe. Broń ich i tłumoczki były na osobnym wozie. Na raz spotyka ich oddział z 110 huzarów czarnych i nieważając na to, że ludzie bezbronni, nie mogą i nie chcą stawić oporu tak przeważającéj sile, wpada na nich z dobytemi szablami, rąbie i rozbija na wszystkie strony. Dwóch braci Lipskich na miejscu zabito, czterech innych na śmierć porąbanych w krótce umarło, resztę ciężko poraniono. Wstrzymujemy się tutaj od wszelkich uwag; factum samo przez się jest dość wymowne; jest zbrodnią. Landrecht nazywa ją bodaj nie Meuchelmord.

— *Dnia* 10 *Kwietnia.* —

Kommissya reorganizacyjna pod jenerałem Willisen jest w zupełnéj czynności, a bezstronność i sprawiedliwość jest dewizą jéj postanowień. Główna jednakże zawada przywrócenia pokoju, to jest zebranie zbrojne w miasteczku Szroda, jeszcze nie jest usunięta. Obywatele krajowi najwięcéj wpływu mający, dokładają wszelkich starań, żeby to mnóstwo do złożenia broni nakłonić. Przecież jak dotąd skutek ich usiłowania jest jeszcze wątpliwy. Liczba zbrojnych w Szrodzie wynosić ma do 20,000. Prusacy chcą miasto otoczyć, i głodem do poddania przymusić. Tylko w ostatnim razie do siły odwołać się mają. *W* 48 *godzin rozstrzygnąć się musi, czy będziemy mieli wojnę, czy pokój w kraju.* W samym Poznaniu, porządek zupełnie przywrócony. Wszystkie Władze publiczne urzędują napowrót, i spokojność panuje. Polacy w samém mieście Poznaniu (tę sprawiedliwość oddać im potrzeba) nie dopuścili się żadnéj czynności, ani nieprzyjacielskiego kroku przeciwko Niemcom. Postępowanie Polaków w samym Poznaniu, zasługuje na prawdziwe uwielbienie, i wszystko, co się dotąd przeciw prawu stało, stało się na prowincyi, ale nie w stolicy. Tymczasem z żalem wyznać przychodzi, że od czasu powiększenia tutejszego garnizonu, niemiecka tutejsza ludność dokłada wszelkich starań, do wzbudzenia exaltacyi przeciwko Polakom. Niektóre indywidua, które niedawno jeszcze były zapalonymi stronnikami Polskiego pobratymstwa, zieją teraz zemstą i wściekłością przeciwko Polakom. Ich podżeganiom głównie przypisać trzeba, że gmin niemiecki żąda teraz ani mniéj ani więcéj, tylko zupełnego zniszczenia narodowości Polskiéj; że ten sam gmin, każde usiłowanie Władzy, do spokojnego załatwienia kwestyi, zdradą kraju nazywa. Dla powiększenia i utrzymania agitacyi, założyli ci wichrzyciele, tak zwane Zgromadzenie ludu Niemieckiego, odbywające się codzień w Odeum. Nie usłyszysz tam nic innego, tylko przekleństwa na jenerała Willisen, i domaganie się, ażeby Polaków w ich buntowniczych (?) żądaniach, kartaczami poskromić. Z obrady tego zgromadzenia właśnie, wyniknął adres do Króla, żądający odwołania jenerała Willisen, a my (pisze niemiecki korrespondent Gazety Szląskiej) podajemy wierny opis tego wszystkiego do wiadomości całych Niemiec, ażeby miały należyte wyobrażenie o tutejszym stanie rzeczy.

Poznań d. 10 *Kwietnia o godzinie* 10 *rano.* Mierosławski stoi na czele swojéj kompanii pod Krotoszyńskim lasem. Komitet Polski, natychmiast po proklamacyi jenerała Willisen rozwiązał się, Mierosławski jednak i jego wojsko innego są zdania. Wojsko pruskie w Poznaniu wynosi przeszło 28,000 ludzi. Pod rozkazami zaś Mierosławskiego, znajduje się około 12,000 i jutro o godzinie 9 przyjdzie zapewne do krwi rozlewu. *(z Dz. Narod.)*

F R A N C Y A.

Paryż 8 *Kwietnia* (Depesza Telegraficzna.) Rzym, Sardynia i Toskania miały zawrzeć układ, według którego Włochy na 6 państw podzielone tworzyć będą związkową rzeszę z nieustającą reprezentacyą Narodową w Rzymie.

Strasburg 4 *Kwietnia.* — Po jutrze ma tu

przybyć wielka kolumna Polaków z Paryża, która spokojnie i bez broni, przez Niemcy do swéj ojczyzny udać się ma. Deputowany tych tułaczy udał się do Karlsrue i bez wątpienia wyjedna od rządu Badeńskiego bezpłatny przejazd tychże koleją żelazną. Zarządzono tu środki do spokojnego przejścia przez granice legionu Niemieckiego. Francuzki rząd w żadnym względzie nie będzie ścierpiał nadwerężenia przyjaznych z Niemcami stosonków, w czém władze nadgraniczne mają się wzajemnie porozumiewać. W okolicach Zabern lud wiejski w tych dniach dopuścił się nadużyć, i więźniów przemocą uwolnił. Wojsko otrzymało polecenia, aby wrazie wezwania władz cywilnych przywracało poszanowanie dla praw. Wszystko się tu odbywa w spokojnym porządku. Wprawdzie zbliża się przesilenie interesów, jednak wypłaty bankowe nie ustają. *(G. p. P.)*

BELGIA.

Bruxella 6 *Kwietnia.* Słychać że nowy korpus ochotników przeciw Belgii zgromadza się na Francuzkiéj granicy. Rząd zarządził zapobiegające środki. Ochotnicy ci mają także mieć działa. Dziennik Belgijski zapytuje, kto im dał takowe. *Independence* nadmienia, że uczestnicy téj wyprawy dobrze wiedzą, iż nie zdołają strącić rząd Belgijski, lecz tylko mają chęć na rabunek Belgii i z swemi łupami na powrót do Francyi powrócić.

Przedwczoraj przybyło tu 37 Polaków z Paryża. Pomiędzy niemi znajduje się generał Dembiński, któren pozostał w Bruxelli, reszta zaś do Niemiec wyjechali.

Położenie Finansowe polepsza się, i roboty się ożywiają. Wexle są pokupne. (G p P)

SZWAJCARYA.

Kanton Bern 5 *kwiet.* Rząd wczoraj postanowił utworzenie odziałów wojsk dla obsadzenia granic Włoskich od Graubünden. Szybko postępuje organizowanie ruchomych oddziałów, w zbrojowniach wielka czynność, a dzielnie uzbrojona Szwajcarya nie mało będzie wpływać na przeważenie szali zwycięztwa w sąsiednim kraju. Równocześnie z przyczyny polityczych interessów, zwołano sejm na 13 t. m. aby stosowne środki w teraźniejszém położeniu rzeczy obmyślić.—W tych dniach oczekiwanym tu jest poseł Francuzki. (G. Wr.)

WIRTEMBERG.

Stutgard 6 *Kwietnia.* Dziś przybyli tu pierwsi Polacy z Francyi, aby przez Noremberge i Głogów na pomoc swéj Ojczyznie pospieszyć. Zaraz w mieście utworzył się komitet Polski. (G. Wr.)

ANGLIA.

Londyn 6 *Kwietnia.* Wielka demonstracya Chartistów, która od zgromadzenia ogólnego w Kenigston-Common rozpoczyna, jak zmora przygniotła gieidę. Wyższe ceny od wczorajsza przepadły, a świat w City nie jest w jedności, czy ministeryum pozyska spodziewane skutki swoich najnowszych rozporządzeń. W izbie niższéj zabrał głos minister sir G. Grej, i oświadczył, że gabinet przez liczne i niezmierne demonstracye ludu niepokojony, udał się z zapytaniem do najwyższéj izby sprawiedliwości, czy processye Charlistów są rzeczywiście prawnemi? Izba sprawiedliwości zaprzeczyła temu, i ztąd minister jutro 7 kwietnia przedłoży izbie bill w którym przedsięwzięto nadzwyczajne środki dla bezpieczeństwa korony i królestwa.

HISZPANIA.

Madryt 31 *Marca.* Od 26 Marca żaden dzień bez niespokojności nie upłynął. Także i w nocy mordują zdradziecko pojedyncze warty, a jeżeli dotychczas nie co się uspokoiło, to tylko czujności i sprężystości rządu zawdzięczyć należy.

Już w d. 27 znajdowało się około 300 osób pod sądem wojennym, który pod przewodnictwem znanego generała Balboa dzień i noc w domu celnym jest zebranym. Wybrani z progressistów senatorowie i deputowani, prosili Szefa politycznego hr. Vistatermosa o pozwolenie udania się do królowéj z prośbą za skazanemi na śmierć; z rozkazu ministra spraw Wewnętrznych odmówiono im, i dwóch skazanych, między któremi francuz Barbes przedwczoraj z rana na śmierć byli przygotowani; nagle jednak odłożono wykonanie wyroku. Mówią że Ks. Glücksberg były Francuzki poseł przy tutejszym dworze, prywatnie przedłożył ministrowi prezydentowi generałowi Narvaez, iż stracenie Francuza w teraźniejszych okolicznościach, może spowodować wypowiedzenie wojny z strony Francuzkiéj Rzeczypospolitéj. Jeżeli się nie odważą wykonać wyroku śmierci na cudzoziemcu, który był przywodzcą powstania, przeto stracenie hiszpana podwojnie nieprzychylne uczyni wrażenie.

Liczba w ostatnich dniach aresztowanych deputowanych progressistów i innych osób tegoż stronnictwa jest znaczną, powiększając się codziennie. Wielką tu wzbudziło uwagę aresztowanie p. Olozagi, którego przedwczoraj widziano po głównéj ulicy spokojnie przechodzącego się. Ex-ministrowi Salamance, i jego wiernemu przyjacielowi pułkownikowi Gandara, udało się ratować ucieczką. Obydwa dzienniki progressistów *et Clamor publico i et Siglo*, wczoraj jeszcze o powstaniu w d. 26 mówiące, zostały dziś zniesione, a Redaktorowie śledzeni.

P. Mendizabal jest śledzony przez policyą, dotąd jednak nie przytrzymany. Wiadomości, jakoby kr. Krystyna z familią Madryt opuściła jest mylną. Policya szuka po domach broni.

Wczoraj udał się król do Szpitali wojskowych, i rozdzielał nadgrody pieniężne pomiędzy rannych żołnierzy i podoficerów.

Deputowany Borrego, naznaczony posłem przy związku Szwajcarskim, został odwołany.

Wczoraj wieczór o 6 godzinie nagle rozeszła się wieść, że walka na nowo się rozpoczęła. Cały Madryt w poruszeniu. Tymczasem był to tylko tak zwany ślepy larum ogniowy. Madryt, Andaluzia, Aragonia, Katalonia i Murcya są spokojne. Lecz żar tli się w popiele. Narvaez żelazną ręką pokój utrzymuje. (G p. P.)

Do Nru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

DODATEK do Nru 87
GAZETY KRAKOWSKIÉJ.
Sobota 15 Kwietnia 1848 r.

Wiadomości zagraniczne.

WŁOCHY.

Florencya 30 *Marca*. W prowincyach Włoskich tak oderwanych od Austryi, jak i z Nią sprzymierzonych, objawiają się życzenia już to na korzyść Karola Alberta, Toskanii, Papiéża. Najsilniejszemi okazują się te dążności w Modenie, Garfagnana, Fivizans, Pontremoli, Plancencii i w Parmie. Brzegi Genui gorliwie uzbrajają, o ile tego potrzeba wymaga; Flota będzie uzbrojoną; pieniędzy na te wydatki spodziewają się z dobrowolnéj pożyczki 15 mili. lir. otrzymać, która w d. 25 Marca pod nazwą: „Dobrowolna Narodowa pożyczka," od króla otwartą została.

Neapol 29 *Marca*. W Palermo d 25 Marca otwarto z wielkiemi uroczystościami genaralny parlament. Ruggiero Settimo jest tymczasowym regentem Sycylii. Przeciw Burbonom nieprzyjaźnie się oświadczono, a wielu ogłosiło Ferdynanda II. za złożonego z tronu; jednak spodziewają się, że Lombardzkie wypadki uspokoją Sycylią, a Sycylianie, którzy pierwsi do walki pospieszą, i będąc tak blizkiemi *Unita Italiana*, podadzą rękę zgody swym braciom. Anglicy w wielkiéj liczbie odwiedzają uroczystości. Lord Minto udał się do Messyny dla upokojenia umysłów, i nie słychać już o nowych walkach. Wiele familij opuszcza Włochy, mianowicie położenie tamże Niemców, jest coraz niebezpieczniejsze. (G. p P.)

Rzym 30 *Marca*. Od wczorajsza urzędowym jest traktat zaczepny przeciw Austryi, któren król Ferdynand II. zawarł z innemi konstytucyjnemi państwami Włoch. Kuryerem przybyły tu z Turynu hr. Rignon, oświadczył ministrowi wojny xięciu Aldobrandini, życzenie króla Karola Alberta nowego poruszenia Papiezkich ochotników, z pośpiechem w téjże missyi udał się do Neapolu. Król Ferdynand przyrzekł Włoskiemu wojsku operacyjnemu dostawić 8.000 kawaleryi, która pewnie w tych dniach tutaj przybędzie dla odebrania Papiezkiego błogosławieństwa, i dalej pospieszy. Z Rzymskiego wojska krzyżowego musiano wielu 12to i 13to letnich chłopców w drugim dniu marszu na powrót odesłać, ktorzy upadali od trudów.

—Ważna kwestya, być lub nie być towarzystwu Jezusowemu w Rzymie, stanowczo wczoraj wieczór roztrzygnioną została. Już po południu sprzedawano tu ulotne pisemko, oznajmujące publiczności o postanowieniu Ojca Sgo, za nim toż Jezuitów doszło. Radość liberalistów bez przykładnego w dziejach Hierarchii z wykluczenia tego zakonu z stolicy katolickiego świata, było zarówno tak wielką i powszechną, jak wpływy polityczne i kościelne, tegoż silnemi były. Generalny wikaryusz kardynał Patrici, udał się wczoraj wieczór o 9 godzinie do Niemieckiego kollegium, do generała Jezuitów Ojca Rothan, aby go o woli Ojca Sgo zawiadomić. Dobrze o tém zawiadomiony lud, wyciągnął jeszcze raz przed pałacami przez zakon zamieszkałemi, śpiewając miserere; tysiące śpiewaków wystąpiło w uroczystéj rewolucyjnéj processyi z krucyfixem, z zapalonemi świecami, i z kapłanem na czele. Dziś nie brzmiały już więcéj harmonijne srebrne dzwony z kollegium Rzymskiego, gdyż od wczoraj zamknął zakon swoje zakłady naukowe. Ojcowie niezawodnie z Civita Vecchia odpłyną, aby nie przebywać zadługo z państw Włoskich, gdzie są wszędzie ścigani. Niemniéj ważny akt wydał wczoraj Pius IX., wykonany w twierdzy Civita Castellana. Na ponowione przedstawienie ministra policyi Galletti i xięcia Regnano, zostali uwięzieni tam polityczni przestępcy, którym z przyczyny dokonanych morderstw amnestyi odmówiono, na zupełną wolność wypuszczeni. Wszyscy idą przeciw Austryi, aby, jak mówią po oswobodzeniu Włoch, Polsce pomagać.

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

W dniu 27 z m. znana odezwa króla Sardyńskiego przybyła do Rzymu; zaraz została wydrukowana, i po całym mieście rozrzuconą. Wieczorem Corso oświetlono. Niezmierne mnóstwo ludu zgromadziło się z chorągwiami i pochodniami przed hotelem posła Sardyńskiego hr Pareto, któren z balkonu zstąpił, i lud do siebie wprowadził. (G.w.W.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3629.

Obwieszczenie.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl rozporządzenia C. K. Komissyi Nadwornéj z dnia 24 Marca r. b. Nro 903/Dep. IV, odbędzie się publiczna *in minus* licytacya przez sekretne deklaracye w Biórach Ces. Król. Urzędu Cyrkularnego Krakows. do dnia 27 b. m. i r. do godziny 1 z południa składać się mające, na wypuszczenie w przedsiebiorstwo dostawy Materyałów żelaznych do Fabryk Rządowych w r.

b. potrzebnych, a to według wzorów w C. K. Ekonomii Miejskiéj będących, za odstąpieniem procentu od cen niżéj wyrażonych na rzeczone materyały oznaczonych, jako to:

	Cena pojedyncz. złpol.	gr.
1. Kopa jedna szpernali 12" calowych ważąca $12\frac{5}{8}$ funt. po	8	[illegible]
2. « « « 10" « wagi $9\frac{1}{4}$ funt. po	5	20
3. « « « 8" « wagi 6 funt. po	3	21
4. « « « 6" « wagi $3\frac{3}{8}$ funt. po	2	—
5. Kopa jedna bretnali 5 cali długich wagi $1\frac{7}{8}$ funt. po	1	6
6. « « « 4 cali długich wagi $1\frac{3}{8}$ funt. po	—	25
7. Kopa jedna $\frac{3}{4}$ bretnali $3\frac{1}{2}$ cala długich wagi $\frac{7}{8}$ funt. po	—	23
8. « « $\frac{1}{2}$ bretnali $2\frac{3}{4}$ cala długich wagi $\frac{1}{2}$ funt. po	—	14
9. Kopa jedna gontali 3 cale długich wagi $\frac{3}{8}$ funt. po	—	10
10. « « « $2\frac{1}{2}$ cali długich wagi $\frac{1}{4}$ funt. po	—	9
11. « « « $2\frac{1}{4}$ cali długich wagi $\frac{3}{16}$ funt. po	—	8
12. Drutu sufitowego funt. około 170 stóp długości po	—	25
13. Drutu do pieców funt. około 110 stóp długości po	—	23
14. Tysiąc gwoździ sufitowych $1\frac{1}{2}$ cala długości wagi $3\frac{3}{4}$ funt. po	4	15
15. Tysiąc gwoździ sufitowych $1\frac{1}{4}$ cala długości wagi $2\frac{5}{8}$ funt. po	3	—
16. Blachy żelaznéj lanéj z felcami do składania funt. po	—	7
17. Zrustów lanych żelaznych różnéj wielkości funt. po	—	7
18. Cetnar żelaza kutego szląskiego po	33	10

Na *vadium* każdy z pretendentów złoży w Ces. Król Kassie Poborowéj kwotę złotych polskich 500. Inne warunki przejrzane być mogą w Biórach C. K. Urzędu Cyrkularnego.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Ces. Kr. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego z dnia 8 Kwietnia 1848 r. Nro 3629, składam niniejszą deklaracyą, na wzięcie w przedsiebiorstwo dostawy Materyałów żelaznych do fabryk Rządowych w roku bieżącym potrzebnemi być mogących w obwieszczeniu do licytacyi szczegółowo wyrażonych, przyjmując warunki licytacyi téj dotyczące przezemnie przejrzane i zrozumiane, i odstępując od cen w warunkach i obwieszczeniu podanych, procent (tu wyrazić stopę procentową, jaką deklarant odstąpi). — (Położyć datę, podpis, i miejsce zamieszkania).

Kraków dnia 8 Kwietnia 1848 roku. *Syktowski.*

CENY ZBOŻA

Na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Dnia 10 i 11 Kwietnia 1848 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł	gr	zł.	gr	zł.	gr
Korzec Pszenicy..	—	—	30	—	25	20	28	—	—	—	24	—
„ Żyta . .	—	—	27	—	—	—	25	—	—	—	—	—
„ Jęczmieni.	—	—	20	—	—	—	18	—	—	—	15	—
„ Owsa . .	—	—	15	—	—	—	14	—	—	—	—	—
„ Grochu . .	—	—	38	—	—	—	36	—	—	—	—	—
„ Jagieł . .	—	—	55	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak zi.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak le.	—	—	32	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaki	16	—	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	96	—	—	—	84	—	—	—	—	—

Centnar siana od złp. 2 gr. 24, do złp. 2 gro. 12.
„ słomy od złp. 1 gr. 15, do złp. 1 gro. 12.
Sporządzono w Biórze C. K. Kommis. Targowego

Kraków d. 11 Kwietnia 1848 r.

C. K. Kommissarz Targowy
W. Dobrzański.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA
Od dnia 13 do dnia 15 Kwietnia.

Lanckoroński Stanisław Hr., Dąbski Mikołaj ob., Rej Karolina Hr., Erdödy Kajetan Hr., Dunin Józef ob., Konopka Baron, Piasecki Józef ob., Radrowski Wojciech, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Marynowski Stanisław ob., Dunikowski ob., do Galicyi.

Doniesienie prywatne.